

Strona znajduje się w archiwum.

Wyłudziali z ZUS nienależne świadczenia

Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy przedstawiła zarzuty powoływania się na wpływy oraz pomoc w wyłudzeniu z ZUS nienależnych świadczeń rejestratorce jednej z bydgoskich przychodni. Zarzuty usłyszał również jeden z pośredników. Jak wynika z ustaleń, kobieta powołując się na wpływy w ośrodku zdrowia, załatwiała zwolnienia lekarskie bez wizyty w placówce, otrzymując za to korzyści majątkowe. Swoim działaniem ułatwiała także uzyskanie korzyści osobom korzystającym ze zwolnień. W sprawę łącznie zamies

Policjanci z Wydziału dw. z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy od kilku miesięcy pracowali nad sprawą rejestratorki jednej z bydgoskich przychodni. Jak wynikało z informacji, które otrzymali, kobieta, powołując się na wpływy w ośrodku zdrowia, załatwiała zwolnienia lekarskie bez wizyty w placówce.

Ze zgromadzonego w śledztwie materiału dowodowego wynika, że za wystawiane zaświadczenia „L-4” rejestratorka otrzymała korzyść majątkową. Swoim działaniem ułatwiała także uzyskanie korzyści osobom korzystającym

ze zwolnień. W sprawę łącznie zamieszanych jest kilkanaście osób.

Rejestratorce oraz jednemu z pośredników Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy przedstawiła zarzuty powoływania się na wpływy oraz pomoc w wyłudzeniu z ZUS nienależnych świadczeń. U podejrzanych, na poczet przyszłych kar, policjanci zajęli mienie o łącznej wartości 19.000 zł.

Podejrzani zostali już przesłuchani i złożyli obszernie wyjaśnienia. Grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności. Sprawa ta ma charakter rozwojowy. Wkrótce zarzuty usłyszą także inni, zamieszani w ten nielegalny proceder.

(KWP w Bydgoszczy / mw)

Źródło: policja.pl